

Teabe, Track o jointach

co tam
jak tam
byczku co u ciebie
ja znowu śmieje się
ja znowu śmieje

dawno nie robiłem tracku o jointach
a ze akurat cieszy mi się morda
odpalam bicik
z szamą siadam do kompa
i pisze traczek, to kompletny spontan
dawno nie robiłem tracku o jointach
a ze akurat cieszy mi się morda
odpalam bicik
z szamą siadam do kompa
i pisze traczek, to kompletny spontan

co tam
jak tam
byczku co u ciebie
ja znowu śmieje
bo pale ziele
nic złego się nie dzieje
mam wolny umysł
portfel nie jest problemem

problemów nie mam
nie teraz i nie dzisiaj
odpalam lola
pochłania mnie muzyka
prosto z chodnika, choć głowa gdzieś tam w chmurach
lot mam wysoki i żelki sobie wsuwam
błogi stan
błogostan
chwila relaksu
i mogłoby tak zostać
choć musze sprostać
przeciwnością losu
czasem nie sposób jest zrezygnować z tych pokus
joint mam w japie
i leże na kanapie
sprawdzam telefon, co u ciebie na snapie
mam taką gierkę w którą sobie pykam
cały czas myśląc
co z renesansu frytach
czy dzik ma dzik, dzike czy po prostu świnię
ej, zjarany jestem i tyle
i sobie kminie
w harmonii nad tą zwrotką
ostatni wers, jakos to tam poszło

dawno nie robiłem tracku o jointach
a ze akurat cieszy mi się morda
odpalam bicik
z szamą siadam do kompa
i pisze traczek, to kompletny spontan
dawno nie robiłem tracku o jointach
a ze akurat cieszy mi się morda
odpalam bicik
z szamą siadam do kompa
i pisze traczek, to kompletny spontan